

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 10,50 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszkających w Polsce po 1,50 mk. polskich za jedną łamówkę wiersz petitowy.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDAŃSKU wynosi kwartalnie 5,55 mk. niem., a 6,00 mk. niem. z odnośnieniem do domu. OGŁOSZENIA z obszaru Woln. Gdańska po 60 fen. niem. za jedną łamówkę wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku—Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rob XXX.

Gdańsk, na sobotę, dnia 9-go października 1920.

Nr. 234

Początek końca.

Kto powierzchownie sądził o sierpniowych postępach armji czerwonej i zatoczeniu się fali barbaryzmu wschodniego pod Warszawę, ten widział już blizki koniec niepodległości Polski. Kto był świadkiem, jak Niemcy na Pomorzu serdecznie witali wojska bolszewickie, lub jak Gdańsk spiskował z ich dowództwem, ten widział straszną burzę grożącą Polsce. Szczególnie pisma niemieckie rozgłaszały i prorokowały bliski upadek Polski. Prawie codziennie donosiły one o zupełnym pogromieniu armji polskiej. Tymczasem armja ta istniała jeszcze, była silna i przygotowała się do wielkiego skoku lwiego na czerwone hordy pod Warszawą. Cud nad Wisłą rozczarował naszych nieprzyjaciół. Ton prasy niemieckiej, chociaż niechętnie, zmienił się. Nie myśli ona więcej o pobiciu wojska polskiego przez bolszewików, lecz przeciwnie zapowiada bolszewizmowi bliski upadek i głosi o niebywalej klęsce całej armji czerwonej.

Straszne burze, które zawisły nad Polską w połowie sierpnia, grożą obecnie zdruzgotaniem potęgi bolszewickiej. Mimo pięknych słów Lenina i Trockiego, którzy położenie w Rosji przedstawiają w pięknym świetle, stan rzeczywisty grozi zagładą i ruiną całego bolszewizmu. Przyczyniły się do tego przede wszystkim klęski wojenne i głód w kraju i co z tem idzie wspólnie, rozruchy wewnętrzne, powstania, rabunki i ogólne niezadowolnienie.

Armja posuwa się stale na wschód. Pod Grodnem rozbite zostały także trzy nowe dywizje z Sybiru. Polski atak zniszczył armję rezerwową, którą bolszewicy koncentrowali do swej przeciwofensywy. Jak złe jest położenie wojenne bolszewi, świadczy już ten fakt, że z Finlandją nie zawarto jeszcze pokoju i tylko jedna dywizja czerwona stoi naprzeciw niej. Front Wranglowski nie pozwala również na to, aby wyciągnąć z niego kilka dywizji, gdyż położenie wojenne dla bolszewi nie jest tam również korzystne. Armje polskie posuwają się ku Wilnu i Mińskowi. Posiadają nie linij kolejowej Lida — Baranowicze — Łunińiec — Sarny — Równo — przez Polaków, ułatwia im przesuwanie wojska, co przede wszystkim ważne jest w wojnie na wschodzie. Nawet prasa niemiecka donosi, że Rosja sowiecka swa wojnę z Polską tak dalece przegrała, że z głównych części czerwonej armji pozostały tylko ułamki. Chociaż Wrangel ma tylko do usług około 70 000 żołnierzy, jego wpływ polityczny jest we wszystkich państwach wielki. Francja kładzie wielką wagę na front Wrangla. Głównodowodzący pozostałymi wojskami Kołczaka stanął do pomocy Wranglowi, co także ma doniosłe znaczenie. Są również pogłoski, iż z emigrantów rosyjskich w Polsce zamierza się za pomocą Francji utworzyć osobną armję.

Wewnątrz Rosji panują wielkie niepokoje, o których tylko w części się dowiadujemy. Okrutne rządy dyktatorów bolszewickich nie ostoja się długo. Od czasu do czasu dochodzą wieści o rozstrzelaniu komisarzy przez przecirewolucjonistów. Na Sybirze po usunięciu tam wojska bolszewickiego nastąpiła również wielka niechęć do bolszewików, którym trudno będzie odzyskać te wielkie obszary z powrotem, zwłaszcza teraz przy zbliżającej się zimie, gdy wojska bolszewików nie są zaopatrzone w odzież i obuwie. Przy takim położeniu jest bliski upadek bolszewizmu nie zbyt trudno przewidzieć. Nie chcemy wdawać się w przypuszczenia, kiedy to nastąpi, gdyż nie mamy dokładnego pojęcia o rzeczywistym stanie wewnątrz Rosji. Nie wiemy, czy wszystkie wiadomości ujemne dla bolszewi są rzeczywiście prawdziwe. Mimo to różne objawy i zdania różnych wielkich polityków świadczą o tem, że dni panowania bolszewizmu są policzone. Predki upadek bolszewizmu może doprowadzić do anarchji i tylko powoli nastąpić może naszym zdaniem ut-

trwanie się prawdziwego porządku i przyszłej władzy.

Z upadkiem bolszewickiego rządu rozpadłaby się również olbrzymio rozbudowana organizacja administracyjna, która tylko niesłychanym terrorem jest utrzymywana. Dlatego może bolszewizm zrazu być zastąpionym przez anarchję. Zewnętrzne siły w tym chaosie mogą tylko powoli zaprowadzić porządek.

Ze bolszewicy znajdują się w trudnym położeniu świadczy także i to, że starają się jak najprędzej zawrzeć pokój z Polską, aby panowanie swe utrwalić przez naprawienie stosunków wewnętrznych. Chcą oni uzyskać czas dla wzmocnienia swego frontu i po przygotowaniu się odpowiedniem znowu zagrażać będą pokojowi Europy, gdyż cel ich wywołania ogólnej rewolucji — wcale nie został poniekany.

Jeżeli narody Europy i świata nie chcą widzieć ludzkości w strasznej nędzy, jaka obecnie jest w Rosji, powinny nie zaniechać żadnych środków, aby ten przewrotny system sowiecki z świata doszczętnie wyrugować. Zdrajcą zaś całej ludzkości byłby ten naród, któryby dopomagał bolszewikom do utrwalenia ich władzy.

B. K.

Zbiórka złota i srebra na podkład waluty polskiej.

Komisja kasowo-rewizyjna Ob. Komitetu Obrony Państwa przeprowadziła dnia 23. sierpnia b. r. w Organizacji Narodowej kobiet przy ulicy Ossolińskich 11 kontrolę ścisłą co do sposobu prowadzenia zbiórki złota i srebra. Sprawozdanie komisji brzmi: Zbiórka złota i srebra zainicjowana przez Narod. Organizację kobiet odbywa się w ścisłym porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. Zebrane kruszce są darem na rzecz Skarbu Państwa przeznaczonym na podkład waluty polskiej. Zbiórkę prowadzi się w największym porządku i z drobiazgową skrupulatnością. Składane ofiary po zważeniu i ocenieniu przez obecnego w lokalu złotnika, notuje się w kwitach i w osobno prowadzonej księdze. Przedmioty składa się po opakowaniu w osobnych woreczkach ponumerowanych, do większych worków, które oddaje się następnie do Polskiej Kasy Pożyczkowej. Każdy ofiarodawca otrzymuje szczegółowe pokwitowanie. Sposób manipulacji, pomimo swej prostoty, daje zupełną gwarancję i usuwa wszelką możność popełnienia najmniejszej choćby niewłaściwości.

Według stanu zbadanych ksiąg zebrano po dzień 21. sierpnia b. r. 8 kg. 43 dkg. złota, 249 kg. srebra, oraz gotówkę 23.764 Mk. p. — ponadto pobiera się monety miedziane i niklowe. — Wykaza-

ne koszty administracji są należycie udokumentowane i nie wygórowane.

We Lwowie, dnia 27 sierpnia 1920.

KOMISJA KASOWO-REWIZYJNA:

Prezes
Dr. J. Brzeski.

Przewodniczący
Dr. Wiktor Hamerski.

Podając niniejsze sprawozdanie Komisji Kasowo-rewizyjnej do wiadomości publicznej — podnosi Prezydium Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa z całym uznaniem dotychczasową wydatną działalność Narodowej Organizacji Kobiet we Lwowie, która może poszczycić się nietylko inicjatywą — lecz także tak pięknym rezultatem akcji zbiórki złota i srebra.

Wobec doniosłego znaczenia tej akcji dla podniesienia waluty naszej — szczególnie w chwili obecnej — gdy Ojczyzna w potrzebie, Komitet Obrony Państwa zwraca się z gorącym apelem do całego społeczeństwa.

Oddawajcie ochotnie złoto i srebro dla podniesienia naszej waluty. Złóżcie obok ofiary krwi — także ofiarę ze złota, bo pomagając Skarbowi Państwa, pomagacie sobie. Złoto oddane w chwili obecnej na potrzeby Państwa — nagrodzi się stokrotnym zyskiem, gdyż podniesienie się naszej waluty — spowoduje spadek cen wszystkich towarów i ułatwi powrót do normalnych, przedwojennych stosunków.

Niechaj nikt się nie wymawia od współdziałania w tej akcji.

W każdym przedsięwzięciu powołać należy natychmiast do życia odpowiednie Komitety do zbiórki złota i srebra, przy ich pomocy prowadzić ją od miasta do miasta, od wsi do wsi, od domu do domu.

W razie potrzeby zwrócić się należy po bliższe informacje i wzory druków do Organizacji Narodowej Kobiet we Lwowie, przy ul. Ossolińskich 1. 11.

Komitet Obrony Państwa wyraża przekonanie, że noszenie wyrobów ze złota i srebra oraz drogich kamieni w chwili obecnej, gdy prawie w każdym domu załoba, gdy najbardziej si oddają ostatni grosz na potrzeby Ojczyzny, jest rażąco niedelikatnością.

Precz zatem z błyskotkami!

W tym względzie wystarczy przykład ze strony sfer prawdziwie patriotycznych, a bez wątpienia nakaz moralny nienoszenia złota i srebra znajdzie natychmiast posłuch w całym społeczeństwie.

Prezydium Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa we Lwowie.

Przewodniczący:

Dr. K. Gałęcki, Gen. Delegat Rządu m. p.
Wasung m. p., Obirek m. p., Dr. Stał m. p., Dr. Hamerski m. p., Tomicki m. p.

MINISTERSTWO SKARBU

przedłuża na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej termin zamknięcia subskrypcji

Pożyczki Długoterminowej

do końca października 1920 r.

Poznań, dnia 4. października 1920 r.

(2268)

Urząd Organizacji Pożyczki Państwowej dla b. dzielnicy pruskiej.

Walne zebranie

„Towarzystwa Pomocy Naukowej na Prusach Zachodnie“

odbędzie się ponownie w Toruniu na sali „Muzeum“ w czwartek 14 b. m. o godz. 10 przed poł. z następującym porządkiem obrad:

- 1) zagajenie i ukończenie biura
- 2) sprawozdanie roczne
- 3) wybór 5 członków dyrekcyj
- 4) zmiana ustaw
- 5) sprawa spadku po ś. p. Kazim. Sikorskim
- 6) reorganizacja towarzystwa
- 7) ustanowienie wysokości wsparć.
- 8) wolne głosy.

Na tem zebraniu zapadną prawomocne uchwały bez względu na ilość zebranych członków.

O jak najliczniejszy udział prosi

Ks. Kupczyński,
wiceprezes.

Przegląd Polityczny

FRANCJA NIE CHCE NIEMCÓW W LIDZE NARODÓW.

Dzienniki paryskie zapewniają, że w razie gdyby Niemcy zostały przyjęte do Ligi Narodów. Francja z niej wystąpi. Projekt przyjęcia Niemców wyszedł od przedstawiciela szwedzkiego, który miał oświadczyć, że Szwecja usunie się, jeżeli Niemcy nadal trzymane będą na brzegu życia Europy.

ILE GÓRNOŚLĄZAKÓW CHCĄ NIEMCY ŚCIGAĆ NA GÓRNY ŚLĄSK?

26-go września odbył się w Wartburgu zjazd „Heimattrojer“. Dr. Maxis podaje, że Niemcy będą mogli sprowadzić na Górny Śląsk 250000 Górnoślązaków. Powiedział on, że musi się tych Górnoślązaków, którzy obecnie są rozrzućeni po całych Niemczech, urobić w duchu dla Niemiec przychylnym, ażeby oni oddali głos za Niemcami. Jest to tym bardziej potrzebne dla nich, że, jak powiedział Voelkel z Wrocławia, Niemcy nie mogą liczyć na większość głosów mieszkańców G. Śląska.

GROŻNE POŁOŻENIE GOSPODARCZE
W NIEMCZECH.

„Deutsche Zeitung“ z 26. 9. zamieszcza artykuł p. Otona Goldaua, w którym zajmuje się on położeniem finansowem Niemiec. Oblicza on dług państwa niemieckiego na okrągłe 415 miliardów marek. Wchodzą tu w rachubę oprócz znanych już długów państwowych w wysokości 275 miliardów marek także około 140 miliardów, które jest rząd niemiecki winien swoim obywatelom tytułem odszkodowań wojennych.

Pan Goldau pisze dalej, że biedny lud niemiecki musi obecnie płacić największe podatki na świecie. Bezpośrednie podatki wzrosły w Anglii o 977 proc., we Francji o 348 proc.; we Włoszech o 346 proc.; w Niemczech o 1379 proc. Podatki zaś pośrednie wzrosły o 1140 proc. w Niemczech. Do tego należy dodać miliardowe odszkodowanie, jakie Niemcy są winne koalicji. Najmniejsza suma, jaką Niemcy będą musiały zapłacić, wynosi 1600 miliardów marek papierowych. Najwyższa suma jaką mogą zapłacić, może wynosić przeszło 7000 miliardów marek papierowych. Niemcom więc grozi zupełne bankructwo. Jedynym ratunkiem byłoby zaprowadzenie powszechnego obowiązku pracy. Obowiązek ten dałby Niemcom 1 milion godzin pracy, ale i to jeszcze nie pokryłoby tych olbrzymich niedomagań, jakie Niemcy mają.

SYTUACJA WEWNĘTRZNA SOWDEPII.

Ostatnie dzienniki sowieckie przynoszą szereg wiadomości, świadczących, iż rząd bolszewicki poważnie zaniepokojony jest sytuacją na froncie, a to z uwagi na stałe posuwanie się armji polskiej, pomimo częstokroć zaciętego oporu oddziałów sowieckich, oraz z uwagi na przygotowania gen. Wrangla. Zdaniem tychże dzienników, gen. Wrangel zamierza rozpocząć operację na szeroka skalę. Oddziały jego sforsowały przeprawę na Dnieprze i posuwają się w kierunku Berdiańska. Sytuacja armji bolszewickiej staje się tym krytyczniejszą, iż cierpi ona na dotkliwy brak żywności i umundurowania. W kołach rządowych sowieckich w Moskwie powstała obawa, iż pod naciskiem Zachodu Rumunja, Węgry, Czechosłowacja i Jugosławia rozpoczną akcję zbiorową przeciwko Rosji.

Rozwój żeglugi belgijskiej.

Korespondent „Echo de Paris“ donosi z Brukseli. Następca tronu ks. Leopold wyjechał 30. września z Anvers okrętem Pays-de-Waes udając się w drogę do Brazylii, gdzie ma spotkać się z królem Albertem i królową Elżbietą. Data tej podróży jest ważna, gdyż nowy okręt inauguruje belgijską linię żeglugi, która będzie łączyć Brusellę z Ameryką Południową. „Pays de Waes“, który liczy 270 ludzi załogi, a może pomieścić 550 pasażerów. należy do towarzystwa Lloyd Royal Belge, którego rozwój przeszedł wszelkie oczekiwania. Założone w 1916 r. towarzystwo to rozwinęło się w przeciągu czterech lat do tego stopnia, że dziś posiada 92 statków o tonażu 650 000 ton. Obecnie okręty tego towarzystwa zastępują w Anvers 22 proc. przedwojennego tonażu niemieckiego.

Wskutek inicjatywy tak żywotnej Belgia staje się obecnie jedną z potęg morskich. Przed wojną zajmowała co do tonażu miejsce dwu-

dzieste, a dziś posiada łącznie z 650 000 tonnami Lloyd Royal Belge i ze statkami wojennymi milion ton.

Żydzi na Litwie.

Wydział statystyczny ministerstwa dla spraw żydowskich na Litwie ogłosił następujące dane statystyczne o ludności żydowskiej na Litwie (etnograficznej). Ogółem w 187 miejscowościach litewskich jest 144 000 mieszkańców żydowskich. Z pośród większych miast liczy: Kowno 23 tysiące żydów, Poniewież 8 tys., Szawle około 7 tys., Wilkomierz i Wyłkowyszki po 5500, Kiejdany 4 tysiące.

Według zajęć 48,7 proc. ludności żydowskiej zajętych jest w handlu, 22,1 proc. w rzemiośle, około 8 proc. w rolnictwie, 7 proc. wyrobników, 5 procent w zawodach wyzwolonych, rentjerów 2,2 proc., w przemyśle 0,9 proc. Z dobroczynności społecznej żyje 6,6 procent rodzin żydowskich.

Od lutego do końca kwietnia 1920. roku utworzono 46 współdzielczych banków. z których funkcjonują 23 z 1788 członkami i z kapitałem operacyjnym wynoszącym 21 milion 24 tysiące marek.

Oparcie się wojska bolszewickiego o Berezynę i Dniepr.

„Daily Herald“ donosi w telegramie z Moskwy: Rada wojenna uchwaliła po sprawozdaniu delegacji frontowej opróżnić obszary wielko-rosyjskie (?) na zachód od Berezyny i Dniepru. Wojska rosyjskie ograniczą się tymczasem do obrony tych linii nadrzecznych.

Wrangel szuka łączności z Polską.

„Times“ donosi z Konstantynopola: Wrangel zdobył Marjampol, gdzie zyskał dużo materiału wojennego. Przedstawiciele Krymu są w drodze do Paryża, aby porozumieć się tam z Polską co do wspólnej wojskowej i politycznej ofensywy.

Francuscy socjaliści przeciw Moskwie.

Kongres francuskich związków zawodowych w Orleanie oświadczył się w większej części przeciw przyłączeniu się do Moskwy.

Rozruchy robotnicze w Indiach.

Według z Bombay nadeszłych wiadomości wybuchły w Indiach wielkie zaburzenia wśród robotników. Miasto Bombay z powodu strajku robotników gazowni pogrążone jest w ciemnościach. Położenie jest poważne. Anglicy ścignęli wojsko. Socjalistyczny „Daily Herald“ ma być zakazany w Indiach.

Nowy arcybiskup Paryża.

„Matin“ donosi, że kardynał Dubois, dotychczasowy arcybiskup z Rouen, mianowany został przez Papieża arcybiskupem Paryża.

OFENSywa GEN. WRANGLA.

Zgodnie z doniesieniami bolszewickimi, armja gen. Wrangla w dalszym ciągu posuwa się naprzód. Ostatnio oddziały jego zajęły Marjupol, zagrażając obszarom położonym nad Donem.

POSTĘPY ARMJI WRANGLA.

„Rzeczpospolita“ donosi: Armja generała Wrangla zajęła miasta Nogajsk i Berdiańsk oraz zaatakowała bolszewików pod stacją Starodubowskaja, położoną o 30 klm. na zachód od Marjupola. Wzięto tu 600 jeńców.

NOWA KAMPANJA PRZECIWKO BOLSZEWIKOM.

„Głos Rosji“ donosi na podstawie wiadomości zaczerpniętych z „Manchester Gardjan“, że francuska flota

na morzu Śródziemnem otrzymała rozkaz wyjazdu na Czarne morze. Zadaniem jej będzie zająć Odeseę. Zgodnie z doniesieniem kół dyplomatycznych, Francja przygotowuje się do utworzenia nowego frontu przeciwko bolszewikom. Francja chce pomóc Wranglowi i oddzielić urodzajną Ukrainę od Sowieckiej Rosji.

Francuski gen. Wejgand, wyjeżdża do głównej kwatery gen. Wrangla, dla reorganizacji jego armji.

Wrangel oficjalnie oświadczył w Paryżu, że on nie ma zamiaru w bieżącym roku uderzyć na Moskwę. On nie potrzebuje wojennej pomocy od sprzymierzeńców, lecz prosi o pomoc materialną dla ekonomicznego wskrzeszenia południowej Rosji.

ROKOWANIA POKOJOWE W RYDZE.

Komisje pracują nadwzajem energicznie. Delegacja bolszewicka za wszelką cenę dąży do zawarcia pokoju i dlatego czyni wielkie ustępstwa.

SPODZIEWANE PRZYBYCIE FRANCUSKIEJ
ESKADRY NA KRYM.

„Głos Rosji“ donosi:

Prasa sowiecka zajmuje się sprawą zajęcia przez Francję Ukrainy. Jest to zgodne z wiadomością, że eskadra francuska około 15 bm. zawitać ma na wybrzeże krymskie.

STRACH PRZED ZWYCIĘSKĄ POLSKĄ ARMJĄ.

„Ostpreussische Zeitung“ omawiając położenie wojenne Polski w wojnie z armją bolszewicką takie wyciąga wnioski z wycięstwa polskiego. Ostatecznym celem dotychczasowej polityki francuskiej Milleranda jest zniszczenie Niemiec. Do tego zniszczenia należeć będzie także zrujnowanie niemieckiego wschodu. Górny Śląsk Polakom! Taki sam los czeka może i Prusy Wschodnie. Nie możemy żadnej chwili spomnąć, że silna zwycięzka armja polska po ukończeniu wojny z bolszewikami powracać będzie z wschodu na zachód, i że na powrotnej drodze leży prowincja. Prusy Wschodnie z niedawnymi obszarami plebiscytowemi, na posiadanie których niegdyś słabsza Polska niż obecna rościła sobie prawo. (Nieczyste sumienie Niemców Prus Wschodnich z powodu gwałtów dokonanych na bezbronnych Polakach nie daje im spokoju i straszy ich zasłużoną karą, która w ten lub ów sposób prędzej lub później ich nie minie. Polska zresztą nie uznała wyniku plebiscytu na Warmji i Mazurach, gdyż odbywał on się w warunkach nieodpowiednich i dlatego upomina się o swe prawa po ukończeniu wojny, którą w pierwszym rzędzie jest obecnie zajęta. Dop. Red.)

ROZRUCHY MIĘDZY MARYNARZAMI
W PIOTROGRODZIE

Według doniesienia pism z dnia 12 września przyszło w Piotrogradzie do rozruchów między marynarzami a stojącymi na usługach rządu bolszewickiego Chinżykami. Robotnicy złączyli się z marynarzami. Kilka set osób jest zabitych i rannych. 54 żołnierzy skazano na śmierć za udział w powstaniu.

Z powodu drożyzny i głodu są strajki i niepokoje w wszystkich prawie fabrykach niemal ogólne.

„Manchester Guardian“, donosi z Moskwy, iż przesilenie bolszewickiego rządu osiągnęło swój najwyższy punkt. Wojna z Polską która nigdy nie była popularną stała się bardzo niepopularną i ludność chce nawet poddać się warunkom pokojowym na wzór pokoju z Brześcia Litewskiego. Rosja stoi przed taką klęską głodową jaka nigdy jeszcze nie istniała. Największym niebezpieczeństwem dla rządu bolszewickiego jest możliwość, iż generał Wrangel odetnie dowóz zboża kubańskiego i źródła naftowe.

Doniesienie to jest tem znamienniejsze, iż pochodzi od korespondenta żydowsko-angielskiego, którego nie jest wcale przyjaźnie usposobiony względem Polski.

Chcesz wiedzieć co się dzieje
na świecie?

Pragniesz obchodzących cię wiadomości?

Czytaj jedno z najstarszych
pism na Pomorzu jakim
jest

Gazeta Gdańska

KOSZTA BOLSZEWICKIEJ PROPAGANDY W ANGLJI.

Dziennik „Le Temps” donosi z Londynu, że bolszewicy na cele agitacji w Anglii wydali do 1-go stycznia z górą 100.000 funtów szterlingów, czyli około 100 milionów marek polskich. Naturalnie odnosi się to do sum bolszewickich, które zdołano wykryć, gdyż znaczna część złota i klejnotów bolszewickich poszła podziemnymi drogami.

KRĄŻOWNIKI NIEMIECKIE DLA POLSKI.

Dnia 2 b. m. przybyło do Edynburga 5 krążowników niemieckich, a mianowicie: „Lübeck”, „Stettin”, „Danzig”, „Augsburg” i „München”. Krążowniki te wydane przez Niemcy w myśl Traktatu Wersalskiego, będą oddane do dyspozycji Polski, Brazylii i Chili. Krążowniki te są uszkodzone.

NASTRÓJ WŚRÓD CZERWONEJ FLOTY.

Wśród bolszewickich marynarzy, którzy dotychczas byli najwierniejszymi synami bolszewizmu, nastąpił rozłam.

BLAGA, CZY FAKT?

„Głos Rosji” donosi: W Rydze 5 bm. nastrój powstał znowu pesymistyczny (zły). Powodem jest przybycie specjalnej delegacji z Galicji Wschodniej, żądającej odłączenia od Polski(?). Nówią, że żądania te popiera Anglia.

BOLSZEWICY PRZYZNAJĄ SIĘ DO KLĘSKI.

Komunikaty bolszewickie donoszą o stopniowym, z góry uplanowanym cofaniu się wojsk czerwonych.

BUDIENNY PRZECIW BOLSZEWIKOM.

Rząd sowietów zamierzał postawić Budiennego przed sądem wojennym. Wobec tego Budienny uciekł wraz z częścią swoich żołnierzy i stara się połączyć z oddziałami czynnymi na Podolu, by wraz z nimi walczyć przeciwko sowietom.

NIEMCY PRZYZNAJĄ, ŻE SPOWODOWALI ROZRUCHY NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Półrządowy dziennik berliński „Deutsche Allgemeine Zeitung” umieścił odpowiedź na znany otwarty list pła Korfantego do rządu niemieckiego, w którym komisarz Korfanty wykazuje współudział rządu niemieckiego w zamachach niemieckich na Górnym Śląsku. W odpowiedzi tej znajduje się jedno ciekawe przyznanie. Mianowicie przyznaje się rząd do tego, iż wiedział o wszystkich zamachach niemieckich. Oświadczał on, że starał się te jednostki niepożyczalne zdaniem jego od tej akcji powstrzymać. Przemycanie broni na Górny Śląsk składa on również na „nieodpowiedzialne jednostki” i na komunistów. Widzimy z tego, że rząd niemiecki usiłuje teraz odwrócić od siebie uwagę za popełnione zbrodnie. Bo jeżeli wiedział o przygotowujących się zamachach, a nie powstrzymał ich, tylko ograniczył się do odradzań, samych, to jest to dowodem, że w jego interesie leżało wywołanie tych rozruchów i że na rząd niemiecki spada za nie odpowiedzialność. Taksamo organ niemieckich niezawisłych socjalistów, wychodzący w Gliwicach „Arbeiterpost” pisze, że składanie winy na komunistów jest tylko wykrętem ze strony rządu niemieckiego.

Wołyn żąda przyłączenia do Polski.

Jak donoszą z Lucka, tamtejsza Rada ludowa uchwaliła wysłać do Naczelnika Państwa depeszę domagającą się ostatecznego rozciągnięcia na Wołyniu prawowitej administracji Rzeczypospolitej Polskiej.

Krzyk Niemców z Poznańskiego i Pomorza.

W Berlinie odbyły się narady 2 organizacji uchodźców niemieckich z Poznańskiego i Pomorza. Uchwalono zjednoczyć obie organizacje pod nazwą „Deutscher Ostbund” z siedzibą w Berlinie. Przewodniczącym radca sądowy dr. Tilly oświadczył, że należy obecnie w sposób jak najbardziej zdecydowany wystąpić przeciw zarządzeniom polskim w tej części Prus, które przypadły Polsce. Miliony Polaków żyją w Niemczech pod ochroną pruską. To samo winni otrzymać Niemcy w Polsce a w przeciwnym razie należy zastosować środki gwałtowne. Przeciw gwałtownym próbom oderwania Górnego Śląska od Niemiec uchwalono protest. Liczba uchodźców niemieckich z Poznańskiego i Pomorza ma wynosić według dotychczasowych ogłoszeń na zjeździe około pół miliona.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na sobotę 9 października 1920:

Dyonizego męcz.

Słońca wschód o g. 6,16 zachód o g. 5,18.

Księżycy wschód o g. 3,5 zachód o g. 3,57

Gdańsk. Muzycy orkiestry teatru miejskiego i członkowie chóru wystosowali do magistratu żądania podwyższenia swych poborów. Chociaż nie odmawia się im słusznych powodów do żądania tego, zważyć trzeba, iż przez to obciąża się znowu znacznie wydatki teatru. Zarząd miasta zajął się sprawą i jest nadzieja zażegnania grożącego strajku.

Pelplin. Z powodu wielkich trudności komunikacyjnych odłączone zostaną od dziekanatu do

tychczasowego probostwa Hawa, Susz, Marienfelde i Kisielice a przydzielone zostaną do pomeżańskiego.

Toruń. Polki miasta Torunia urządziły w Parku Wiktorji zebranie, na którym postanowiły uroczystie nie urządzać żadnych zabaw, ani imprez spocząć, dopóki Polska jest w niebezpieczeństwie. Gdyby zaszła rzeczywista potrzeba, Polki toruńskie gotowe same chwycić za broń. Nie będą się wahać, ani narzekać, tylko zaszcześcić bliżnim wiarę w Polskę. Każda z nich poświęci swój wolny czas na pracę w Czerwonym i Białym Krzyżu. Nawet najbardziej zajęte poświęcą dwie godziny tygodniowo, aby pomóc żołnierzom.

Chełmno. Niedziela 26 września będzie dla mieszkańców naszego miasta na długo dniem pamiętnym. Bo w dniu tym został miejscowy kościół garnizonowy poświęcony. Aktu tego dokonał dziekan wojskowy ks. Różycki, który też wygłosił stosowne kazanie i odprawił w tym kościele pierwszą Mszę św. Obecny był na tej uroczystości także Dowódca O. G. P. Generał Symon z Grudziądza, przed którym na zakończenie odbyła się defilada wojska.

— W tę samą niedzielę przystąpiło w kościele farnym 230 dzieci z parafji chełmińskiej do I Komunii św.

Poznań. Niemiecki bank pod nazwą „Ostbank für Handel und Gewerbe” przeszedł w ręce polskie. Dzieje się to za sprawą Banku Związku Spółek Zarobkowych, który wkrótce przeniesie ma swe biura do dotychczasowej siedziby „Ostbanku” przy placu Wolności inne oddziały oraz kasy depozytowe tegoż banku użyć ma na otwarcie własnych placówek, już częściowo rozpoczęto, otwierając w dawnych lokalach „Ostbanku” oddziały na Jeżycach i św. Łazarzu, lub też odstąpi je innym bankom akcyjnym albo ludowym.

„Ostbank” założony został w r. 1857 z kapitałem akcyjnym 2 000 000 mk. Otrzymał od rządu pruskiego prawo wypuszczania banknotów, które skasowano w r. 1891. Prawo to dawało bankowi tworzenie sobie zapasu gotówki obrotowej, którą oczywiście rzecz, używał na wzmożenie niemieczyny w Polsce.

Teraz się to skończyło. Zwinięte zostaną placówki „Ostbanku” w następujących miejscowościach: Poznaniu, Bydgoszczy, Chełmnie, Gnieźnie, Grudziądzu, Chojnicach, Krotoszynie, Lesznie, Ostrowie, Rawiczu, Toruniu, Skalmierzycach, Brodnicy, Świeciu, Gostyniu, Czarnkowie, Rogoźnie, Starogardzie, Sosnowcu, Warszawie. Z tych placówek oddział warszawski „Ostbanku” przechodzi na własność Banku Kredytowego w Warszawie, oddział w Grudziądzu bierze Bank Handlowy w Poznaniu, reszta zaś otrzymuje Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Olsztyn. Państwowy komisariat na wschodnio-pruskie obszary plebiscytowe został rozwiązany z dniem 1 października.

Opole. Jak donosi berliński dziennik „Taegliche Rundschau” przedstawiciel rządu niemieckiego przy Komisji Rządzącej w Opolu, książę Hatzfeld, ma ustąpić.

Książę Hatzfeld, jak wiadomo, wręczył przed paru tygodniami Komisji Koalicyjnej notę, w której przedstawia istnienie polskiej organizacji wojskowej na Górnym Śląsku. Ponieważ okazało się, że te wiadomości są fałszywe, książę Hatzfeld, z którego pośrednictwem usiłował rząd berliński oszukać Komisję Koalicyjną, musi obecnie ustąpić.

Katowice. Niemcy wywożą żywność z Górnego Śląska. Jak stwierdzono, Niemcy od dłuższego czasu wywożą masowo żywność z Górnego Śląska do Niemiec. Świadcza o tem ciągle wysyłki drobiu z licznych miejscowości Górnego Śląska a szczególnie z powiatu pszczyńskiego. Dnia 15. 9. został wagon kolejowy nr. 11 723, należący do dyrekcji katowickiej naładowany 800 gęsiami na stacji Zakrzów-Suchowice i wysłany do Wrocławia. Jak widzimy, Niemcom bardzo smakuje gęsi górnośląskie. Każdy dzień czytamy w gazetach niemieckich, że w Niemczech jest wszystkiego pod dostatkiem, a tymczasem wywożą Niemcy masowo nie tylko drób, ale i makę i wiele innej żywności do wygłodniałego Wrocławia i Berlina.

Kraków. Właściciel dóbr Paweł Tyszkowski testamentem spisany w roku 1912, poza szeregiem legatów dla żony, rodziny i innych osób, ustanowił uniwersalnym dziedzicem całego majątku polską Akademię Umiejętności w Krakowie. Celem zapisu jest „popieranie polskiego piśmiennictwa i wynalazków, dotyczących choroby raka i chorób wenerycznych”. Pozostały majątek składa się z kilkunastu folwarków w powiecie brzozowskim, sanockim, przemyskim i dobromilskim. — S. p. Paweł Tyszkowski zmarł po długoletniej chorobie 17. września b. r. Testament otwarty został w sądzie powiatowym w Krakowie.

Ryga. Ryski korespondent paryskiego „Journalu” donosi: W niedzielę wieczorem zdarzył się niemiły wypadek w pewnej winiarni tutejszej. Gdy członkowie delegacji sowieckiej o spóźnionej już porze weszli do lokalu, zainteresowało kilku podpitych gości piosenke anti-

bolszewicką. Na protest przedsaawicieli sowietów przeciwko tej prowokacji, powstał ogólny tumult. Delegaci opuścili lokal w ucieczce wśród przeraźliwego gwizdania i wrzeszczenia.

Ostatnie wiadomości.

Zawarcie pokoju wstępnego dzisiaj.

PAT. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos prezydent ministrów p. Witos i oświadczył, że rząd otrzymał od polskiej delegacji pokojowej wiadomość, iż przewodniczący obu delegacji pokojowych, pogodźwyszy się co do głównych punktów warunków pokojowych podpisali protokół, zobowiązujący obie delegacje do podpisania rozejmu i pokoju wstępnego nie później niż 8. bm.

Linia graniczna polska zacznie się na północy koło Dżisny nad Dzwina, biegnie wzdłuż wschodniej granicy powiatu Dżisniewskiego i wileńskiego, dalej mniej więcej na 30 do 40 wiorst na wschód od linii kolejowej Baranowicze-Luniniec-Równe a wkońcu linią Zbrucza. Rząd, który poczynił wszelkie kroki aby zwycięsko zakończyć wojnę uważa za wskazane aprobować omówione warunki i w tym duchu wydał polecenie swojej delegacji pokojowej. Oświadczenie prezydenta ministrów przyjęto oklaskami.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Ćwiczenia Sokoła odbywają się regularnie co wtorki i piątki o godz. 7 wiecz. na sali przy Kehrriedergasse. Zarząd.

Gdańsk. W piątek, dnia 8-go bm. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w ochronce zebranie Towarzystwa Orkiestralnego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, dlatego przybycie wszystkich członków obowiązujące. Zarząd.

Gdańsk. Zebranie Związku polskich urzędników pocztowych odbędzie się w niedzielę 10-go bm. o godzinie 3-ciej popołudniu w Ochronce na Poggenpuhl nr. 11. Sprawozdanie naszego delegata.

Sidlice. Lekcje śpiewu w piątek, dnia 8-go bm. o godzinie 7 i pół wieczorem u pana Banieckiego w Emaus.

Sopot. Posiedzenie Rady Ludowej odbędzie się w sobotę dnia 9-go bm. wieczorem o godzinie 6-tej na sali w hotelu „Polonia.” Rada Ludowa na miasto Sopot.

Sopot. Wiec w celu wyboru delegatów do N. R. Ludowej w Gdańsku, odbędzie się w niedzielę dnia 10-go bm. popołudniu o 4-tej na sali w hotelu „Polonia.” Rada Ludowa na m. Sopot.

Sopot. Posiedzenie Towarzystwa „Sokół” odbędzie się w piątek dnia 8-go bm. o godzinie 6-tej wieczorem na sali w hotelu „Polonia.” O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

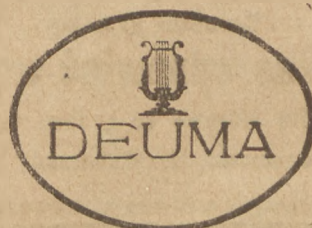
Wielkie Trąbki. Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę dnia 10-go października na sali pana Preissa zaraz po nabożeństwie. Zarząd.

Chwaszczyn. Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę dnia 10-go bm. zaraz po nabożeństwie na sali zebrania u pana Antoniego Litwina. Zarząd.

W Szemudzie pow. wejherowski. Posiedzenie Kółka roln. w niedzielę 10-go paźdz. o godz. 1 po poł. w zwykłym lokalu, na które zaprasza Zarząd.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej” Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kiełbratowski w Gdańsku.

Deuma Conzern A.-G.



DEUMAH AUS

GDAŃSK, Langgasse 69/70

Zecerów linotypistów

potrzebujemy natychmiast, chwilowo mają
stawić na maszynie „Ideal” a później na
amerykańskiej „Intertype” pierwszej maszy-
nie tego rodzaju z klawiaturą polską.

„Gazeta Gdańska” Tow. Akc.
G D A Ń S K, Grobla Przedmiejska 49. (1698)

Bank Ludowy

Tow. z niegr. p.

w Gdańsku, Jopengasse nr. 47.

TELEFON 1956.

Poczt. konto czekowe 943

Przyjmuje kapitały wszelkiej wysokości na do-
godnych warunkach i udziela pożyczki na hipe-
teki i weksle. Otwieramy konta czekowe rachun-
ki bieżące i skuteczniamy wpłaty zamiejscowe.
Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów
wartościowych. Inkasujemy weksle i czeki. Za-
mieniamy kupony i pieniądze zagraniczne. ::

Adres: BANK LUDOWY, GDAŃSK.

Dla Sidlic!

Od 1 października lub wcześniej
do oddania agentura „Gazety Gdańskiej”
w Sidlicach. Zgłoszenia przyjmuje (1851)
Ekspedycja „Gazety Gdańskiej.”

Bank Ludowy, Sopot

z n. p.

Przyjmuje depozyta

bez wypowiedzenia po 3 1/2, za 3 mies. wyp. 4,
za 1/2 rocz. wyp. 4 1/2 za całorocznym wyp. 5%
Załatwia wszelkie przekazy, wydaje listy kredytowe
i czeki.

Bank Kaszubski w Wejherowie.

Przyjmujemy oszczędności i udzielamy po-
życzek. Regulujemy hipoteki. Otwieramy
rachunki bieżące i skuteczniamy wpłaty
zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie
i sprzedaży papierów wartościowych (fand-
brifów). Inkasujemy weksle i czeki. Za-
mieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.
Adr: Bank Kaszubski E. G. m. u. H., Wejherowo.
Tel. 1229. Pocztowe konto czek. w Gdańsku 4482

Bank Ludowy w Chmielnie

wypożycza pieniądze i przyjmuje takowe
płacąc po 3, 3 1/2 i 4%.

Zarazem prosimy

na czas odnawiać weksle.

Godziny biurowe od godziny 8—1.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

KORESPONDENT

ma wolne godziny popołudniowe. Przyjmuje również
tłumaczenia.

Łask. oferty do „Gazety Gdańskiej” pod „korespondent”

Pocztówki! Pocztówki!

Otrzymaliśmy świeżą przesyłkę pocztówek polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykonaniu,
sztuka tylko 30 fen., 6 rozmaitych pocztówek
1,80 mk. Cena rozumie się w walucie niemieckiej.

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 1,— mk.

W walucie polskiej kosztują pocztówki sztuka
po 1,— mk. 6 pocztówek 6,— mk. Porto przesyłki
to samo. 472

Ponieważ zaliczek obecnie wysyłać nie wolno,
należy przy zamówieniu nadesłać należytość naprzed.

Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.

Bank Pomorski

TOW. AKC.

TORUŃ, ul. Szeroka 25.

ODDZIAŁ W GDAŃSKU, ul. Hellige Gelatgasse 139.

Załatwia szybko wszelkie zlecenia bankowe.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i walut zagranicznych.

PRZYJMUJE DEPOZYTY (wkłady) I PŁACI OBECNIE:

za wypowiedzeniem	rocznym	5 1/2 %
„	półrocznym	5 %
„	kwartalnym	4 1/2 %
„	miesięcznym	3 1/2 %
„	dziennym	2 %

PRZYJMUJE ZLECENIA NA GIEŁDY W WARSZAWIE I BERLINIE.
ZAKUP ZŁOTA I SREBRA.

2141

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Serakowicach

udziela pożyczek

pod dogodnymi warunkami

przyjmuje depozyta

płacąc 3 i 3 1/2 % stosownie do wypowiedzenia

Zarząd:

Jérkowski, Grónowski, Dorszewski
Ks. Proboszcz Łosiński, kurator,

Elektryczność i gaz

Wodociągi

Kanalizację

Centralne

ogrzanie

Telefon 2420.
Pomorskie Instalacyjne Tow. Akc.
Gdańsk, Brodbackengasse 12
Telefon 2420.
Wszelkie
reparacje
własnych
warunkach.
Pierwsze polskie
przedsiębiorstwo instalacyjne.

Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

płacąc

3% i 3 1/2 procent

stosownie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i środy od
godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Matha.

Piaoh.

Müller

KAWALER

urzędnik Pol. Państwowej z
P. morza, 27 lat średniego
wzrostu i dobrego charakteru
szukaj powodnieznajomości
na tej drodze zapoznać się z
przystojną panią w wieku
19—25 lat. Której zależy
na szczesliwym pożyciu mał-
żeńskim. Rzecz honorowa.
Oferty wraz z fot. gratją
uprasza się do Gaz. Gdańskiej
pod nr. 2269

OŻENIEK

Kawaler, liczący 27 lat, z
Poznańskiego średniego
wzrostu, ciemny brunet, do-
brego charakteru, urzędnik
Pol. Państw. z braku zna-
jomości pragnie się zapoznać
z panienką lub młodą wdową
z jednym dzieckiem niewykła-
dzone w wieku 19—25 lat.
Której zależy na szczesliwym
pożyciu małżeńskim. Rzecz
honorowa. Oferty wraz z
fotografją upr. się do Gaz.
Gdańskiej pod nr. 2270.

Poszukujemy

PANNY

z dobrem objęciem jako
sprzedawczynię, możliwie ze
znajomością polskiego języ-
ka w słowie i piśmie. Oferty
z podaniem referencji i za-
dane wynagrodzenia nale-
ży przysłać: M. Eisenstadt
Nachflg. Inh. Hugo Czarliński.
Puok. (267)

Gustownie

na

modnym papierze

wykonane

zaproszenia

i

uwiadomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskiej.

Włosy kupuje i płaci naj-
wyższe ceny.

Fryzjer K. ÖRNEH
GDAŃSK, Kohlenmarkt 18/19.

Nieruchomość

w Gdańsku (Niederstadt)
z w krótkim czasie 4 opoko-
jowym mieszkaniem, z po-
wodu wyjazdu za 160 000
mk. do sprzedania. Dochód
roczny z wynajmu miesz-
kań 7350 mk. Oferty w
niemieckim języku do Gaz.
Gd. pod nr. 2259.

Bank Ludowy

E. G.
m. u. H.

w Stanisławowie.

przyjmuje depozyta (oszczędności) i płaci
procent podług umowy; udziela także po-
życzki pod bardzo dogodnymi warunkami.

Dniami kasowymi są środy i soboty od godz. 1—3 po poł.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.
Józef Białk. Br. Ptaoh. Krefta.

BANK PUCK

Spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością
w Puoku (Putzig Wpr).

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci od depozytów

od depozytów z półrocznym wypowiedzeniem 4 1/2 %

„ „ z półrocznym „ 3 1/2 %

„ „ z ośmiodniowym „ 3 %

Lokal bankowy otwarty codziennie od 9—12 przed
południem z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Zarząd:

B. Adolph.

Stan. Nowak.

M. Lorkowski.

Jan Błęński w Gdańsku

przy ulicy SZEROKIEJ nr. 71.

(Danaig Breitgasse nr. 71)

poleca

bogaty zapas

konjaku, rumu, wina i cygar,

hurtownie i detalicznie po cenach umiarkowanych.